IX kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 37)**

z dnia 13 lipca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii (nr 37)

13 lipca 2021 r.

Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii, obradująca, pod przewodnictwem posła **Witolda Czarneckiego (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– informację Ministra Cyfryzacji na temat Programu otwierania danych na lata 2021–2027.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Andruszkiewicz** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Jerzy Straszewski** prezes Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, **Sławomir Krawczyk** przewodniczący Organizacji Zakładowej w Instytucie Tele- i Radiotechnicznym w Warszawie NSZZ „Solidarność" 80, **Joanna Karczewska** członek Stowarzyszenia Information Systems Audit and Control Association Warszawa, **Michał Kanownik** prezes Związku Cyfrowa Polska, **Aleksandra Musielak** ekspert Konfederacji Lewiatan oraz **Radosław Nielek** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Krzymowska**, **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Witold Czarnecki (PiS):

Dzień dobry państwu. Proszę o zajęcie miejsc. Otwieram posiedzenie Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Stwierdzam kworum oraz przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji wobec niewniesienia do niego zastrzeżeń. Witam posłów oraz zaproszonych gości uczestniczących w dzisiejszym posiedzeniu. Witam stałego doradcę naszej Komisji pana Radosława Nieleka. Witam serdecznie pana Adama Andruszkiewicza – sekretarza stanu, panią Annę Gos – dyrektor Departamentu Zarządzania Danymi, pana Dominika Sybilskiego – naczelnika wydziału Departamentu Zarządzania Danymi, pana Mikołaja Garstkę – radcę szefa KPRM w Departamencie Zarządzania Danymi, pana Szymona Rymszę naczelnika wydziału w Departamencie Rozwiązań Innowacyjnych, pana Bartosza Makowieckiego – doradcę sekretarza stanu w KPRM. Witam przedstawicieli Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej, Związku Cyfrowa Polska, stowarzyszeń ISACA Warszawa, Konfederacji Lewiatan, NSZZ „Solidarność" 80. Witam wszystkich państwa bardzo serdecznie.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje informację ministra cyfryzacji na temat programu otwierania danych na lata 2021–2027. Czy zgłaszają państwo wnioski do porządku dziennego? Nie słyszę. Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie. Przystępujemy do rozpatrzenia porządku. Proszę pana Adama Andruszkiewicza – sekretarza stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów o przedstawienie informacji.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Andruszkiewicz:

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, państwo parlamentarzyści, Wysoka Komisjo, na temat programu otwierania danych na lata 2021–2027 można powiedzieć bardzo wiele dobrych rzeczy. To taki wstęp do kontynuacji pewnej drogi, można powiedzieć sukcesu naszego rządu, jeśli chodzi o kwestię otwierania danych publicznych. Niewątpliwie w tym obszarze z zakresu cyfryzacji państwo polskie z roku na rok się umacnia, zyskuje we wszystkich rankingach międzynarodowych. Stajemy się

wzorem również dla państw, które są od nas bogatsze i wyżej rozwinięte. W związku z powyższym chcemy kontynuować tę drogę i przyjąć kolejne działania, podstawy prawne do tego, aby otwarte dane mogły być w dalszy sposób rozwijane oraz aby mieć oparcie o przepisy legislacyjne, które będą odpowiadały aktualnym warunkom nie tylko prawnym, ale też międzynarodowym i rynkowym.

Szanowni państwo, krajowa strategia obejmująca program otwierania danych na lata 2021–2027 to krajowa strategia obejmująca kluczowe zagadnienia w zakresie udostępniania zarządzania danymi, opracowana na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w art. 9e ustawy o dostępie do informacji publicznej. Została ona przyjęta przez Radę Ministrów 17 lutego 2021 roku. Uzupełnia ustawę o ponownym wykorzystaniu informacji z sektora publicznego oraz projekt ustawy o otwartych danych i ponownym wykorzystaniu informacji z sektora publicznego o praktyczne, techniczne mechanizmy otwierania danych na poziomie administracji rządowej. Nawiasem mówiąc, dziś będziemy rozmawiali też o tej ustawie, o której przed chwilą mówiłem, dlatego że została przyjęta przez Radę Ministrów i teraz procedujemy ją w parlamencie. Projekt skierowany jest do organów administracji rządowej oraz jednostek organizacyjnych im podległych oraz przez nie nadzorowanych, KPRM i prezesa GUS. Na zasadzie fakultatywności program może być realizowany również przez inne podmioty, które tworzą i przechowują dane, w szczególności jednostki samorządu terytorialnego i podmioty prawne. Koordynatorem programu otwierania danych jest minister właściwy do spraw informatyzacji. Realizatorów programu, czyli członków Rady Ministrów oraz prezesa GUS wspierają pełnomocnicy do spraw otwartości danych, którzy powoływani są w każdym ministerstwie, GUS i KPRM. Główne cele programu to zwiększenie podaży i poprawa jakości danych dostępnych na portalu dane.gov.pl dla każdego użytkownika w celu ponownego wykorzystania. To jest niezwykle ważne, to jeden z głównych celów priorytetowych naszego programu, aby dostępność tych otwartych danych na portalu dane.gov.pl, który jest największym repozytorium otwartych danych w naszym państwie zwiększała się. Chcemy nie tylko zwiększyć podaż samych danych, ale również ich jakość. Jest to niezwykle ważne, aby w procesie ponownego wykorzystywania danych dbać o tę jakość, aby możliwe było ich efektywne wykorzystanie, aby nie była to taka praca dla pracy, abyśmy mogli się chwalić nie tylko ilością otwartych danych, ale również ich jakością i możliwością ponownego ich wykorzystania w różnych celach, stosownie od zapotrzebowania. Celem jest stworzenie środowiska, w którym korzyści gospodarcze i społeczne wynikające z otwartych danych są dostrzegane i przekładają się na budowę nowych usług, produktów, tworzenie modeli biznesowych, nowych miejsc pracy, wpierają podejmowanie decyzji strategicznych.

Niewątpliwie Program otwierania danych publicznych na lata 2021–2027 będzie kontynuował także naszą politykę edukacyjną w zakresie otwierania danych publicznych. Chcemy uczulać wszystkie instytucje państwowe, rządowe, administracji centralnej, samorządowej oraz przedsiębiorców, rynek, na to jak ważna jest polityka danych, jak można z nich korzystać, do jakich celów mogą być wykorzystywane, chociażby na takim przykładzie, jak wiemy dziś doskonale, że szereg instytucji międzynarodowych, czy też poważnych firm, które funkcjonują na rynku nie podejmuje strategicznych decyzji o lokalizacji swoich jednostek bez analizy danych, które często są dobrej jakości, są targetowane, aby podejmowana decyzja przyczyniła się do wzrostu efektywności czy też wzrostu chociażby dochodów danej jednostki. Musimy również wskazywać, że otwarte dane powinny być wstępem do każdej poważnej analizy, która przyczynia się do zwiększenia efektywności oraz osiągania lepszych efektów końcowych.

Wejście do grupy liderów w Europie w zakresie jak najpełniejszego wykorzystania potencjału otwartych danych – mamy bardzo dobry punkt wyjścia. Państwo polskie jest wysoko oceniane także w rankingach Komisji Europejskiej, jeśli chodzi o poziom otwartości danych. Do tego tematu jeszcze dziś wrócę. Zdecydowanie, jak mówiłem wcześniej, Polska jest już w gronie liderów otwierania danych publicznych w Unii Europejskiej. Przez państwa zachodnie jesteśmy postrzegani jako szybko rozwijający się wzór, który aspiruje do czołówki, jeśli chodzi o państwa, które zajmują się tematyką otwierania danych. To były takie cele ogólne.

Jeśli chodzi o cele szczegółowe, to zwiększenie dostępności danych w portalu dane.gov.pl, poprawa interoperacyjności jakości danych, wzrost wykorzystania wymiany danych, stymulowanie rynku ponownego wykorzystania zasobów kultury i danych naukowych, podnoszenie wiedzy, umiejętności pracowników administracji publicznej w zakresie otwierania i zarządzania danymi oraz zwiększanie świadomości społecznej na temat potencjału otwartych danych. Program kontynuuje prowadzoną dotychczas politykę otwierania danych publicznych, realizowaną w latach 2016–2020 i jednocześnie przewiduje nowe działania, dostosowane do zmieniających się potrzeb użytkowników i wyzwań europejskich. Załącznikiem nr 1 do programu jest stan działań, w którym zaprojektowano 75 zadań. Każde z nich jest przypisane do konkretnego celu szczegółowego. Ponadto załącznik zawiera również plan dobudowy API, wskazując 40 baz danych rejestru, do których będą dobudowane API na przestrzeni 7 lat.

Kluczowe rozwiązania przyjęte w dokumencie to m.in.: zwiększanie ilości danych udostępnianych na portalu dane.gov.pl poprzez harmonogram udostępniania danych. Zadanie to polega na: udostępnianiu przez dostawców danych dwa razy w roku kalendarzowym i przynajmniej dwóch nowych zasobów danych lub podniesienie jakości dotychczas udostępnianych danych na portalu dane.gov.pl lub udostępnienie jednego zbioru danych przez API; zwiększeniu ilości zasobów danych udostępnianych przez API w portalu dane.gov.pl, w szczególności danych dynamicznych, danych wysokiej wartości; zwiększeniu w portalu dane.gov.pl ilości zasobów danych, szczególnie z obszaru zdrowia, opieki, transportu, bezpieczeństwa, pożądanych w sytuacjach różnego rodzaju zagrożeń, np. stanu epidemii.

Szanowni państwo wiedzą, że te dane odgrywają coraz większą rolę. Zobaczyliśmy to w czasie pandemii. Fakty są takie, że państwo posiada największe zbiory danych. Naszym zdaniem, gdy nie dotykają one sfer bezpieczeństwa mogą być jak najbardziej otwierane i udostępniane publicznie. Kolejnym celem jest zwiększenie ilości automatycznego pobierania metadanych do portalu dane.gov.pl z innych repozytoriów danych – tzw. harvestowanie metadanych. Obecnie portal dane.gov.pl pobiera automatycznie metadane np. z portalu miejskiego – otwarte dane z Gdańska. Kolejny cel to poprawa jakości danych udostępnianych w portalu m.in. w związku z włączeniem do programu jako załącznika standardu technicznego i API, zwiększenie ilości podmiotów zaangażowanych w realizację procesu automatycznego dodawania i aktualizowania zbiorów i zasobów danych w portalu gov.pl, poszerzenie na zasadzie fakultatywnej sieci pełnomocników do spraw otwartości danych, np. o przedstawiciela przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, prezesa Narodowego Banku Polskiego czy rzecznika praw obywatelskich.

Szanowni państwo, warto powiedzieć tu kilka słów i podziękować pełnomocnikom do spraw otwartości danych, którzy funkcjonują obecnie we wszystkich ministerstwach naszego państwa i szczególnie przyczyniają się do procesu otwierania danych. Jest to niezwykle intensywna praca, która jak mówiłem jest już dostrzegana i wysoko oceniana w różnego rodzaju rankingach międzynarodowych i trzeba podkreślić, że ci pełnomocnicy niejednokrotnie społecznie angażują się w ten proces, ale również bardzo intensywnie pracują. Dzięki temu możemy dziś rozmawiać o naszych kolejnych krokach legislacyjnych i przyjęciu programu, a na następnym posiedzeniu Komisji z pewnością o ustawie o otwartych danych i ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego. Organizacja inicjatyw na rzecz wzmocnienia współpracy z dostawcami danych, np. konferencje, hackathony, spotkania robocze, realizacja działań szkoleniowych z obszaru otwierania zarządzania danymi publicznymi, konferencje i warsztaty, rozbudowa portalu dane.gov.pl – dodanie nowych funkcjonalności portalu, wspomagających komunikację z jego użytkownikami, czat, forum czy też narzędzia w zakresie udostępniania danych dynamicznych i danych wysokiej wartości, przeprowadzanie cyklicznych badań rynku ponownego wykorzystania danych publicznych w Polsce, cyklicznych badań ankietowych w jednostkach samorządu terytorialnego w celu identyfikacji zasobów danych, na które jest zapotrzebowanie, cyklicznych badań ankietowych przez użytkowników dane.gov.pl w celu oszacowania popytu na poszczególne kategorie danych.

Działania podjęte od wejścia w życie programu – warto powiedzieć, że została wykonana wcześniej bardzo duża praca, jeśli chodzi o otwieranie danych publicznych. Między innymi utworzono sieć pełnomocników do spraw otwartości danych w resortach GUS i KPRM, o czym mówiłem wcześniej. Decyzją przewodniczącego Komitetu Rady Ministrów do spraw Cyfryzacji utworzono zespół zadaniowy do spraw realizacji programu otwartych danych na lata 2021–2027. Zespół ten rozpoczął już intensywne prace nad dokumentami związanymi z otwartością danych. Opracowano harmonogram udostępniania danych na pierwsze półrocze 2021 roku.

W najbliższym czasie na portalu dane.gov.pl pojawią się 43 nowe zbiory danych, a w 11 zbiorach danych zostanie podniesiona jakość. Wdrożono nowe funkcjonalności portalu, które wynikają z zadań programu, m.in. pełnomocników otwartości danych, automatyczne udostępnianie metadanych z portalu dane.gov.pl w formacie XML/RDF opisujących strukturę zbiorów danych. Odbyło się spotkanie z pełnomocnikiem do spraw otwartości danych z Ministerstwa Zdrowia, na którym poruszono m.in. kwestię intensyfikacji publikacji danych zdrowotnych z portalu gov.pl. Rozpoczęliśmy prace nad przeprowadzeniem szkoleń dla pełnomocników otwartości danych. Rozpoczęliśmy prace w zakresie badania smartfarmingu oraz badania w przedsiębiorstwach publicznych. Jesteśmy w trakcie prac nad kolejnymi raportami w ramach Laboratorium Otwartych Danych. W ostatnim czasie Ministerstwo Rozwoju zaangażowało się w realizację procesu automatycznego dodawania i aktualizowania zbiorów i zasobów danych w portalu dane.gov.pl. Jest to zbiór żłobków i lista instytucji.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o korzyści z wdrożenia programu, jest to wzrost podaży danych niezbędnych do budowy innowacyjnych usług, aplikacji i innych produktów, w tym na potrzeby nowych technologii. W łatwy, szybki, bezpłatny sposób można pozyskać ponownie dane i wykorzystać bez konieczności składania wniosku. Szanowni państwo, zawsze przed każdym audytorium staramy się podkreślać, że portal dane.gov.pl i generalnie szereg naszych programów prowadzonych przy okazji otwierania danych publicznych są prowadzone w sposób bezpłatny dla odbiorców. Oczywiście za dane otwarte nie trzeba absolutnie płacić. Poprawa jakości udostępniania danych i tym samym zwiększanie ich użyteczności dla wtórnego zastosowania, poprawa wymiany wiedzy i informacji pomiędzy jednostkami administracji oraz w kontaktach z obywatelami, pozytywnie przełoży się na ocenę administracji jako bardziej przejrzystej i efektywnej, ukierunkowanej na potrzeby obywatela. Co bardzo ważne, poprzez zwiększenie repozytorium otwartych danych dbamy o to, aby pokazywać obywatelom, że państwo w ten sposób się otwiera i nie ma absolutnie żadnych tajemnic w tych obszarach, w których nie musi ich mieć przed obywatelami. Staramy się budować w ten sposób wzrost zaufania społeczeństwa do państwa i urzędników państwowych. Ważne jest też podniesienie umiejętności przedstawicieli administracji w zakresie udostępniania i zarządzania danymi, co przekłada się na wzrost pozycji Polski na arenie międzynarodowej w obszarach otwartości danych, o czym już także wcześniej wspominałem.

Szanowni państwo, mam jeszcze szereg rankingów, ale może warto przytoczyć te najważniejsze, o których wspomniałem wcześniej. W rankingu Komisji Europejskiej Open Data Notority in Europe sporządzonym w 2020 roku na zlecenie Komisji Europejskiej Polska zajęła 6. miejsce – w roku 2019 było to 7. miejsce. Awansowi towarzyszyło włączenie Polski do grona liderów wśród państw udostępniających dane. To duży awans z 14. miejsca w 2018 roku i 22. miejsca w roku 2017. Widzimy, że rok do roku mamy kolejne awanse, nawet dość spektakularne. W przeciągu 3 lat awansowaliśmy do pierwszej szóstki w Europie z miejsca 22. Raport Komisji Europejskiej wskazuje na liczne działania podejmowane w Polsce zmierzające do zwiększenia świadomości tematyki otwierania danych i ich dostępności oraz działań promujących otwarte dane. Ponadto dokument ten odnotowuje zadania jego realizatorów oraz funkcjonującą sieć pełnomocników do spraw otwartości danych. W 2020 roku Polska zajęła 7. miejsce w rankingu DESI, Digital Economy and Society Index w zakresie gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego w kategorii otwartych danych. To awans w stosunku do 16. miejsca uzyskanego w roku 2019. Raport wykazał, że Polska wykazuje dojrzałość, jeśli chodzi o dostępność otwartych danych, co jest wynikiem znacznie powyżej średniej dla Unii

Europejskiej. Prognozuje się, że realizacja działań zaplanowanych w programie otwartych danych na lata 2021–2027 pozwoli nie tylko na umocnienie pozycji Polski w międzynarodowych rankingach dotyczących otwierania danych, ale również na kolejne awanse.

Taki jest nasz cel, Wysoka Komisjo, abyśmy chociażby poprzez ten program, który dziś omawiamy na posiedzeniu Komisji, nie tylko pozostali w gronie liderów, jeśli chodzi o otwieranie danych publicznych w Unii Europejskiej, ale także starali się w dalszym ciągu awansować. Jeśli chodzi o finansowanie i koszty programu, Wysoka Komisjo, planowane koszty ogólne realizacji programu otwierania danych w znacznej części zostaną pokryte ze źródeł międzynarodowych i Europejskich, w tym z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020 oraz w ramach nowej perspektywy finansowej na lata 2021–2027. Szacowana skala wydatków finansowanych ze źródeł europejskich to kwota 26 000 tys. zł. Finansowanie działań w ramach realizacji programu otwartych danych ze środków krajowych zostało zaplanowane głównie z części 27 budżetu oraz projektu Otwarte Dane Plus oraz w ramach KRONIK@ – Krajowe Repozytorium Obiektów Nauki i Kultury. Przewidziane jest też dofinansowane ze środków Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014–2020 w ramach drugiej osi priorytetowej: e-administracja i otwarty rząd, cyfrowe udostępnienie informacji sektora publicznego z źródeł administracyjnych zasobów nauki. Pozostała część zadań będzie realizowana w ramach środków dostępnych we właściwych częściach budżetowych odpowiednich dysponentów danych. Szacowany koszt całkowity wdrożenia programu to kwota 41 869 tys. zł.

Szanowni państwo, to tyle, jeśli chodzi o program otwierania danych publicznych. Panie przewodniczący, jeśli państwo parlamentarzyści mają jakieś pytania, oczywiście wraz z zespołem jesteśmy do państwa dyspozycji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Czarnecki (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos? Pozwolę sobie udzielić głosu, jako przewodniczący Komisji. Zabrakło dziś kolegi Grabca, ale pewnie jeszcze zdąży przyjść na Komisję, choć powiedział, że nieco się spóźni. Gromadzenie danych i ich powtórne upublicznianie może być bardzo ważne dla naszego zdrowia. Zauważyłem, że bardzo szybko wprowadzamy ustawę, bo implementacja następuje po 2 latach w stosunku do prawa unijnego. Poprzednio wprowadzaliśmy takie przepisy dłużej. Czas między implementacją a ustawą pierwotną wynosił kilkanaście lat. Zaniepokojony byłem tym, że w Polsce mało wykorzystujemy dane. Podam tylko jeden przykład, który mogliśmy wykorzystać. Mój syn jest neurologiem. U niego w szpitalu umierało 4% ludzi. Mniej więcej w ciągu roku ta liczba pacjentów się nie zmieniała – w czasie pandemii. Zaraz powiem dlaczego. Pytałem – ilu u ciebie umiera pacjentów na oddziale. Powiedział, że ta liczba się nie zmienia. Wszystkie osoby, które były zakażone koronawirusem musiał odsyłać do innego szpitala i powiedział, że prawie wszystkie umierały. Powiedziałem – prawie wszystkie to dla mnie nie jest odpowiedź. Powiedział, że nie jest w stanie powiedzieć ile dokładnie, bo takimi danymi nie dysponuje.

Myślę, że to, co wprowadzimy pozwoli zgromadzić również te dane. One nie naruszają praw osobistych, ale rozszerzają naszą wiedzę. Dostęp do takich danych powinien być absolutnie podstawowy. Mówię tylko o jednym przykładzie – drobnym. W przypadku, gdy mamy zagrożenie epidemią i być może te zagrożenia będą się powtarzały, to jest przydatne. Nikt nie prowadzi takich danych, wiem o tym. Jeśli tego nie ma, to nie rozszerzamy swojej wiedzy. Brak gromadzenia takich danych jest zagrożeniem dla naszego zdrowia. Potem możemy właściwie i elastycznie reagować. Chciałem powiedzieć tylko o tym jednym drobnym przypadku. Moim zdaniem jest on ważny. Ta ustawa o powtórnym wykorzystaniu danych gromadzonych może zwiększyć nam bardzo naszą wiedzę. Myślę, że nie tylko w obszarze medycyny, ale również innych. Dziękuję bardzo. Czy ktoś chce zabrać głos? Pan poseł Gramatyka. Witam pana posła na naszej Komisji. Proszę bardzo.

Poseł Michał Gramatyka (Polska2050) – spoza składu Komisji:

Mam pytanie. Na temat ustawy będzie jeszcze czas się wypowiadać, gdyż mamy jej poświęcone kolejne posiedzenie. Czy identyfikują państwo przypadki, w których dane nie są udostępniane, pomimo składania wniosków? Czy prowadzą państwo jakiś moni-

toring sposobów udostępniania tych danych? Wielokrotnie zdarzało mi się oczekiwać danych w formacie otwartym, a były mi udostępniane w formacie zamkniętym. Krytycznym i chyba najciekawszym przypadkiem są dane dotyczące zapisów budżetowych jednej z jednostek samorządowych, które nie zostały udostępnione w otwartym pliku umożliwiającym przetwarzanie, ale w pdf i to takim, który stanowił zestaw zeskanowanych stron, czyli takim, który nie podlega żadnej możliwości edycji. Czy państwo w ramach służb odpowiedzialnych za cyfryzację monitorują takie przypadki? Zakładam, że ta ustawa zmieni ten stan i te dane będą udostępniane w formatach otwartych, co jest dla mnie oczywiste, ale póki co nie zawsze tak jest i wszystkie osoby, które występują o przekazanie danych, które powinny być publicznie dostępne często spotykają się z odmową przekazania danych. Powołują się na konieczność ich przetworzenia, a co za tym idzie na generowanie kosztów, albo dane udostępniane są w formie uniemożliwiającej dalszą obróbkę. Oczywiście nie dotyczy to serwisu, który państwo prowadzą, czyli dane.gov.pl. Ten serwis prowadzony jest dobrze i podzielam samozadowolenie pana ministra i cieszą mnie te kolejne awanse, które odnosimy. Chciałbym wiedzieć czy takie przypadki są monitorowane i czy państwo widzą ten problem. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Czarnecki (PiS):

Czy są jeszcze jakieś pytania? Proszę uprzejmie, pan Radosław Nielek.

Stały doradca Komisji Radosław Nielek:

Radosław Nielek. Dzień dobry. Panie ministrze, mam jedno pytanie i jeden komentarz. Czy pan minister mógłby wskazać to w ramach tej strategii lub polityki? Udostępnianie danych, jeśli chodzi o format oczywiście jest bardzo ważne. Staramy się, aby było to udostępniane w jak najwyższym poziomie otwartości, ale z racji włączania do tego procesu udostępniania coraz większej liczby podmiotów, w tym także spółek samorządowych, co jest przewidziane w ramach tej nowej ustawy, jako kolejny krok, wydaje mi się, że warto by rozważyć większe sformalizowanie pomiaru jakości udostępnianych danych i poziomu ich otwartości. Oczywiście w ramach strategii i dokumentów kierunkowych są tam wpisane pewne wytyczne, co to znaczy, że dane są otwarte na poziomie 5 czy 4 gwiazdek, na czwartym i piątym poziomie otwartości. Chciałbym, abyśmy byli w stanie to monitorować, abyśmy byli w stanie gwarantować to, aby samorządy były w stanie wpisywać to np. w przetargi, że zależy im na tym, aby wykonawca udostępnił dane na czwartym poziomie otwartości. Gdzieś to musi być skodyfikowane i dokładnie określone. Warto pewnie, żeby to znalazło jakąś formę dokumentu bardziej formalnego, do którego można będzie się odwoływał, aby każdy samorządów, czy też każda z jednostek centralnych nie musiała na nowo definiować czy RDF i linki pomiędzy danymi, to już piąty czy jeszcze czwarty poziom. To jedna kwestia.

Druga kwestia, na którą chciałbym zwrócić uwagę, dotyczy stabilności udostępnianych danych. Kluczowe jest to, aby te dane były udostępniane, ale z punktu widzenia biznesowych zastosowań, chodzi o to, aby powstały jakieś aplikacje, które wykorzystują te dane i w oparciu o nie budują dodatkową wartość i produkty, które sprzedają. Istotne dla tych firm, które inwestują w to pieniądze jest, aby miały gwarancję, że te same dane w podobnym formacie w kolejnych miesiącach i latach będą udostępniane. Niezależnie od tego, czy pojawia się jakaś pokusa, aby różnych danych nie udostępnić z różnych powodów – czasami jest to kwestia wygody, czasem polityczna – nawet dla takich krótkoterminowych zysków, gdy dane przestaje się pokazywać z jakiegoś powodu. Dla stabilności i sukcesu wykorzystania tych danych ważne jest to, żeby jeśli nie na poziomie samej ustawy, to na poziomie być może rozporządzeń, albo przynajmniej dokumentów strategicznych zostało zapisane, że dane raz udostępnione w konkretnym formacie, tak długo jak długo generalnie będą dostępne, bo są dalej generowane, będą także udostępniane. Ta niestabilność powoduje, że bardzo trudno jest przedsiębiorcom inwestować w rozwiązania, które będą wykorzystywały takie dane, nie mając gwarancji, że za 3 miesiące takie dane dalej będą dostępne. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Czarnecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie słyszę. Proszę pana ministra o ustosunkowanie się do wypowiedzi państwa posłów. Szanowni państwo, chciałem tylko zwró-

cić uwagę, że będziemy mieli jeszcze jedno posiedzenie poświęcone temu tematowi i tam będziemy mogli kontynuować dyskusję. Przepraszam, widziałem jeszcze jedno zgłoszenie. Proszę się przedstawić, bo nie rozpoznaję państwa z takiej odległości.

Prezes Związku Cyfrowa Polska Michał Kanownik:

Dziękuję bardzo, Michał Kanownik – Związek Cyfrowa Polska. Panie ministrze, mam dwa pytania, może bardziej natury generalnej. Pierwsza kwestia – jakiś czas temu przygotowano raport odnośnie zaufania Polaków do udostępniana danych publicznych. Ten poziom zaufania do danych udostępnianych przez administrację jest bardzo niski. Czy w ramach rządowych działań, które faktycznie na tle Unii Europejskiej są bardzo ambitne i należymy do liderów w tym zakresie, rząd ma jakiś pomysł lub plan, w jaki sposób budować zaufanie obywateli do udostępniania danych, aby w jakimkolwiek stopniu wzrosło, albo przynajmniej starano się by to było równorzędne z postępem rządowych działań na rzecz otwierania danych? W jakim stopniu ten rządowy plan dotyczący danych publicznych jest kompatybilny albo w jakim stopniu zamierzacie go dopasować do prac na poziomie Unii Europejskiej dotyczących nowego rozporządzenia o otwarciu danych? Mówimy już też o danych prywatnych. Te decyzje Unii Europejskiej idą dużo dalej i wiążą się dużym ryzykiem biznesowym w tym zakresie. Zwłaszcza przedsiębiorcy obawiają się przetwarzania tych danych poza kontrolą danego kraju. Czy rząd planuje na wzór rządów estońskiego czy innych krajów, jakieś inwestycje w składowiska danych, magazynowania ich? Ostatnio w Estonii Fundusz Trójmorza zainwestował swoje pieniądze w tym zakresie. Czy przedsiębiorcy mogą liczyć na pewne poczucie zabezpieczenia, że dane nie będą przetwarzane poza kontrolą państwa? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Czarnecki (PiS):

Jeszcze jedna osoba, nie zauważyłem. Proszę uprzejmie.

Prezes Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej Jerzy Straszewski:

Urządzenie nie chciało zadziałać. Jerzy Straszewski – Polska Izba Komunikacji Elektronicznej. Może nie zadam pytania, ale chciałbym zasygnalizować problem, z jakim się spotkaliśmy 2–3 lata temu. Pewnie wszyscy z państwa pamiętają, kiedy była walka o środki dla telewizji publicznej. Do tej walki włączyła się również Poczta Polska, która miała zgodnie z projektem ustawy dostarczyć dane abonentów operatorów telewizji kablowej. Ponieważ reprezentuję operatorów telewizji kablowej poruszam tylko ten temat. Był on troszeczkę szerszy. W każdym razie ta ustawa do tej pory jest w zamrażarce i być może kiedyś zostanie odmrożona. W związku z tym jesteśmy zainteresowani, aby w przyszłości nie było takich przypadków, kiedy dane zbiera jeden przedsiębiorca, nie informując wcześniej tych, których usług jest dawcą, tego, który te usługi przejmuje, że kiedyś te dane będą wykorzystane w różnych źródłach. Jakich państwo spodziewają się zabezpieczeń, bo nie znam projektu tej ustawy? Ma być to jeszcze omawiane, ale ogólnie rzecz biorąc, jakie będą zabezpieczenia, żeby nie było możliwości, chęci skorzystania z danych, które są przeznaczone dla innych celów, aby nie wykorzystywać ich w innych celach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Witold Czarnecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę bardzo o ustosunkowanie się do wypowiedzi posłów i gości.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Andruszkiewicz:

Szanowny panie przewodniczący, zostało tu poruszonych kilka wątków, również dotyczących tematyki, którą pewnie poruszymy o godzinie 12.00, jeśli chodzi o samą ustawę o otwartych danych i wykorzystanie informacji sektora publicznego. Odnosząc się troszeczkę do tej całej idei, która wybrzmiała, bo spaja się w jedną całość, jeśli chodzi o wykorzystywanie danych z różnych obszarów, jak np. z obszaru ochrony zdrowia i otwarte dane, nie napotykamy tu większych trudności w zakresie ich udostępniania na portalu dane.gov.pl. Dbają o to również nasi pełnomocnicy, którzy są powołani we wszystkich ministerstwach. Wydaje się, że ten poziom świadomości bardzo wyraźnie wzrósł w ostatnich latach. Jeśli chodzi o samą jakość danych i poziom ich otwartości, można powiedzieć że niejako dba o to sam portal dane.gov.pl, który ma wbudowane

odpowiednie narzędzia do tego, aby te dane były odpowiedniej jakości. Jak mówiłem we wcześniejszym wystąpieniu, nie chodzi tylko o to, żeby się chwalić samymi zbiorami danych, ale przede wszystkim, aby te dane mogły być ponownie wykorzystane. Muszą być odpowiedniej jakości i tego absolutnie pilnujemy. Będzie to boleśnie weryfikowane, jeśli będziemy się chwalili samym zbiorem i będzie on zupełnie bezużyteczny. To będzie weryfikowane, zwłaszcza, że jest to portal publiczny i jego zasoby są nieograniczone, dostępne bezpłatnie dla wszystkich odbiorców. Podlega on weryfikacji praktycznej. Jeśli chodzi o działanie w ramach samego programu, dotykamy tu danych z zakresu administracji rządowej. W tym zakresie, jeśli chodzi o program, możemy się wypowiadać. Jak mówiłem wcześniej, nie napotykamy takich problemów. Jeszcze raz składam podziękowania dla pełnomocników do spraw otwartości danych.

Jeśli chodzi o zakres danych z różnych miejsc, zawsze trzeba pamiętać o tym, które dane są otwarte, a które nie są, które są chronione przez RODO, a które mogą być udostępniane. Na następnym posiedzeniu Komisji jeszcze o tym powiemy. Nieraz zdarza się tak, że jeśli chodzi o otwarte dane, gestorzy danych zwracają uwagę na brak umocowań legislacyjno-ustawowych do przekazywania różnych danych, twierdząc, że to nie są dane otwarte. To jest troszeczkę inna kwestia. Pan przewodniczący o tym mówił – dane medyczne, zdrowotne, często mamy do czynienia z pacjentami i pewnie te dane muszą być jakoś chronione. Pewnie musielibyśmy zaprosić tu przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, jeśli chodzi o to, który poziom i zakres danych uważają za taki, którego nie można udostępniać w żaden sposób. Pamiętajmy też o tym, że będziemy o tym rozmawiali, gdy będziemy omawiali nasycenie różnych narzędzi analitycznych administracji państwowej, które mają wyciągać odpowiednie wnioski. Musimy stworzyć odpowiednie ramy przepisów, które mogą umożliwić przekazywanie tych danych.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o zaufanie obywateli do otwartych danych, ono z roku na rok wzrasta. Wiem, że pewnie jeszcze nie jest tak wysokie, jak w samej administracji. Trzeba powiedzieć, zupełnie uczciwie i wprost, że tematyka danych ma charakter specjalistyczny. Nie jest to tematyka masowa, która będzie podlegała jakimś szerokim debatom medialnym. Wiemy doskonale, że ten obszar, który mniej się kojarzy z otwartymi danymi, a przede wszystkim z danymi wrażliwymi, których generalnie obywatele nie chcą udostępniać. Kojarzy im się to często z kradzieżą danych, z ich wykorzystywaniem. Prowadzimy kampanie promocyjne i edukacyjne, np. hackathony, które mają za zadanie dotrzeć z tematyką otwartych danych do obywateli i pokazywać im korzyści płynące z tych danych, możliwości, które pozyskują w ramach korzystania z otwartych danych, ale to nie jest takie proste zadanie i to nie zadzieje się tu i teraz. Myślę, że z roku na rok poziom zaufania do otwartych danych będzie rósł i rośnie. Państwo posłowie – za co bardzo dziękuję – dostrzegają pracę, którą nasz zespół w Departamencie Zarządzania Danymi w KPRM na co dzień wykonuje przy wsparciu pełnomocników otwartości danych. Ta praca jest doceniana. Myślę, że naszym wspólnym zadaniem jest, aby ten portal dane.gov.pl stał się repozytorium, na które nie tylko przedsiębiorcy, samorządy i instytucje państwa będą zaglądać i będą z tych zasobów korzystać. Po to budujemy te zasoby, aby były ogólnie dostępne.

Padły także pytania w kontekście prac unijnych, jeśli chodzi o dane. Poproszę przedstawicieli departamentu, którzy pracują na co dzień nad rozporządzeniem Komisji Europejskiej, aby wypowiedzieli się na ten temat. Bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Zarządzania Danymi KPRM Dominik Sybilski:

Dzień dobry Dominik Sybilski – Departament Zarządzania Danymi. Dziękuję za to pytanie dotyczące kontekstu europejskiego, w jaki wpisuje się program otwierania danych. Faktycznie w 2019 roku Komisja Europejska opublikowała horyzontalną strategię dotyczącą zarządzania danymi. W ramy tej strategii wpisuje się także dyrektywa, która implementowana jest bezpośrednio przez projekt ustawy, który będzie omawiany o godzinie 12.00. Wpisuje się to też w realizację celów określonych jako priorytetowe i strategiczne przez Komisję Europejską, wspomniany przez pana posła – procedowany obecnie projekt rozporządzenia w zakresie zarządzania danymi. Obecnie prezydencja słoweńska przedstawiła czwarty, kompromisowy tekst tego rozporządzenia. Dyskusja toczy się cały

czas i jest dosyć – nie chcę mówić, że jest burzliwa – wielowątkowa, również z uwagi na kwestie dotyczące danych osobowych i bezpieczeństwa przetwarzania danych w tych bezpiecznych przestrzeniach danych zwanych *data pooling*. Jako rząd prezentowaliśmy nasze stanowisko na posiedzeniach grupy roboczej. Podzielamy obawy europejskiego inspektora ochrony danych osobowych, a także Europejskiej Rady Ochrony Danych Osobowych. Uważamy, że jedną z kwestii fundamentalnych, która musi być zaadresowana przez prawodawcę europejskiego jest zapewnienie bezpieczeństwa przetwarzania danych osobowych w tych bezpiecznych przestrzeniach danych, w celu zabezpieczenia praw osób fizycznych, których te dane dotyczą. Mówimy o przetwarzaniu danych na masową skalę. Dane raz udostępnione są poza kontrolą osób fizycznych. Z tego względu uwagi, które są prezentowane przez inspektora i europejską radę są przez nas popierane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Witold Czarnecki (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, dyskusja będzie mogła się jeszcze toczyć na następnym posiedzeniu, które odbędzie się za kilkanaście minut. Rząd przedstawi też projekt ustawy. Jeśli ktoś ma jeszcze potrzebę zabrania głosu, bardzo proszę. Nie słyszę zgłoszeń. Zamykam dyskusję. Informuję, że na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.